



Co nam mówią uczniowie z Ukrainy oraz ich rodzice?

Inna Shostak



Co nam mówią uczniowie z Ukrainy oraz ich rodzice?

Inna Shostak

Gdańsk, 2022 r.

**Pomorskie Centrum Edukacji
Nauczycieli** w Gdańsku



Instytucja Samorządu
Województwa Pomorskiego

Autor: Inna Shostak

Redakcja językowa: Alina Benn

Korekta: Alina Benn

Opracowanie graficzne, okładka: Beata Kwaśniewska

Druk: Drukomania

Gdańsk, 2022 r.

Inna Shostak

*doktor nauk historycznych, docent Katedry Bezpieczeństwa Narodowego
i Politologii Uniwersytetu Narodowego „Akademia Ostrogska” (m. Ostróg, Ukraina)*

CO NAM MÓWIĄ UCZNIOWIE Z UKRAINY ORAZ ICH RODZICE?

Zbrojny atak Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 r. jest najstraszniejszym wydarzeniem we współczesnej historii Ukrainy. Historycy, politolodzy, kulturoznawcy, demografowie, socjologowie i inni eksperci za jakiś czas ocenią skalę konsekwencji tej wojny. O jednej z nich mowa w tym artykule. W ciągu ostatnich 9 miesięcy z powodu wojny znaczna część kobiet oraz ich dzieci została zmuszona do podjęcia decyzji o opuszczeniu Ukrainy. Większość zatrzymała się w Polsce, gros z nich przyjechała z dziećmi w wieku szkolnym. Według statystyk od początku roku szkolnego 2022/2023 do polskich szkół uczęszcza prawie 200 tys. ukraińskich dzieci.

Po przybyciu do Polski kobiety zaczęły organizować od nowa życie swoje i swoich dzieci. Wśród licznych problemów, które należało rozwiązać, wymienić należy trudność w zapisaniu dziecka do szkoły. Część kobiet przekonana, że będzie w Polsce krótko, zapewniła swoim dzieciom edukację online w szkole ukraińskiej. Inne matki, dbając o socjalizację swoich dzieci, przestrzeganie prawa i jednocześnie realizację obowiązku nauki, zapisały je do polskiej szkoły. To właśnie ci uczniowie i ich problemy, z którymi muszą sobie teraz radzić, objęte zostały badaniem, a wyniki przedstawiono poniżej.

Często możemy usłyszeć stwierdzenia, że dzieci łatwo się adaptują, szybko się uczą języka, a program nauczania w polskich szkołach nie jest trudniejszy, a może nawet łatwiejszy niż ukraiński. Czy to prawda? W jakim stopniu dotyczy to ukraińskich dzieci zmuszonych do przeprowadzenia się do Polski po 24 lutego 2022 r.? Być może jest to tylko stereotypowe postrzeganie procesu edukacyjnego? Z jakimi problemami borykają się ukraińskie dzieci w wieku szkolnym, jakiej pomocy potrzebują, przebywając w polskiej szkole?

W poszukiwaniu odpowiedzi na te pytania zorganizowano badanie socjologiczne, które zostało przeprowadzone w województwie pomorskim w celu dowiedzenia się, w jaki sposób ukraińskie dzieci adaptują się w polskich szkołach. Przygotowano program badawczy i dwa rodzaje ankiet: dla ukraińskich rodziców, których dzieci uczęszczą do polskich szkół, oraz ich dzieci – uczniów kształcących się w polskim systemie oświaty. Kwestionariusz został opracowany w formularzu Google i rozpowszechniony w formie elektronicznej. Udział w badaniu był dobrowolny. Zapewniono pełną anonimowość wypowiedzi. Warunkiem brania udziału dzieci w ankiecie

było uczęszczanie do co najmniej 4 klasy – wynikało to ze specyfiki pytań w kwestionariuszu oraz samej formy – ankiety pisemnej.

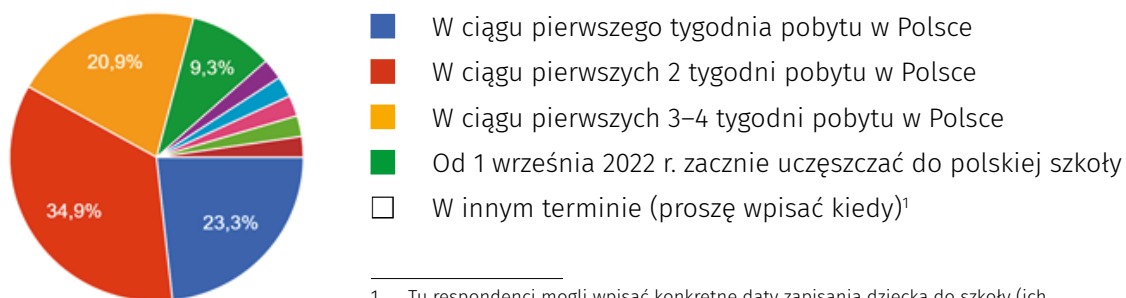
Po przeanalizowaniu odpowiedzi rodziców można zobaczyć, jak korelują one z odpowiedziami dzieci.

Wszystkie osoby dorosłe, które wypełniły kwestionariusz, to kobiety, matki. I jest to naturalna konsekwencja, ponieważ po 24 lutego 2022 r. Ukrainę opuściły kobiety z dziećmi. Ich mężowie, ojcowie zostali w ojczyźnie i każdy walczył na swój sposób – na froncie lub pracując. Warto zauważyć, że większość badanych dzieci potwierdza, iż ojców nie było z nimi w Polsce, a jest to ważny czynnik psychologiczny, wpływający na proces adaptacji.

Wiek kobiet, które wzięły udział w badaniu, to od 31 do 52 lat. Większość z nich to kobiety w średnim wieku, od 36 do 43 lat, mieszkające w różnych częściach Ukrainy, m.in. w Winnicy, Żytomierzu, Kamieńcu Podolskim, Obuchowie, Połtawie, Kropywnyckim, Charkowie, Krzywym Rogu i in. Przyjechały do Polski między 1 marca 2022 r., czyli w pierwszych dniach wojny, a październikiem 2022 r. Dzieci biorące udział w badaniu to nastolatki, w wieku od 10 do 15 lat, 70,4% z nich to dziewczęta. Są to dzieci, które zaczęły uczęszczać do polskiej szkoły zarówno w marcu 2022 r., jak i od tego roku szkolnego.

Na ile ważna dla ukraińskich rodziców jest edukacja i adaptacja ich dzieci, pokazują odpowiedzi na pytanie: Po jakim czasie od przyjazdu do Polski Pani/Pana dziecko zaczęło uczęszczać do polskiej szkoły? 79,1% respondentów wskazało, że podjęło taką decyzję w pierwszym miesiącu po przyjeździe (23,3% z nich – w pierwszym tygodniu).

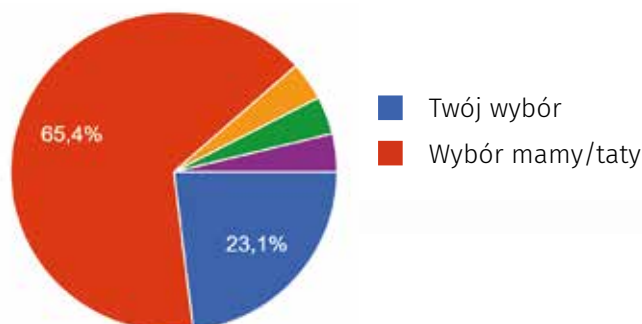
Po jakim czasie od przyjazdu do Polski Pani/Pana dziecko zaczęło uczęszczać do polskiej szkoły?



¹ Tu respondenci mogli wpisać konkretne daty zapisania dziecka do szkoły (ich odpowiedzi są oznaczone na wykresie 5 kolorami, bez podania wartości procentowych).

23,1% dzieci wykazało, że samodzielnie zdecydowało o podjęciu nauki w polskiej szkole, a 11,5% – że była to wspólna decyzja ich i rodziców. Jednak większość z nich zaznaczyła, że był to wybór rodziców.

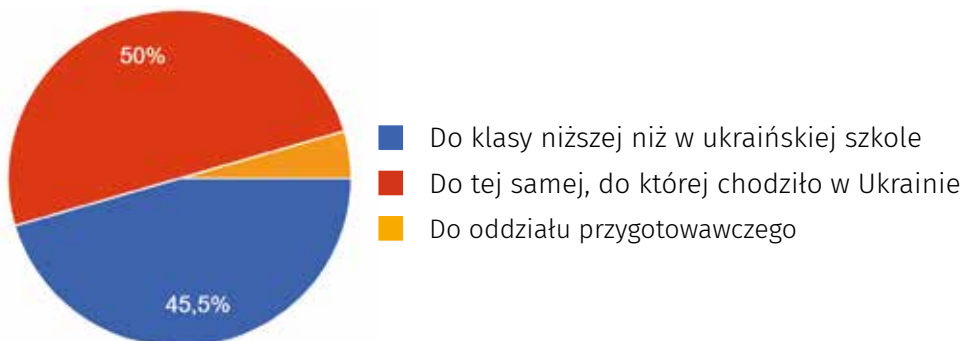
Kto zdecydował o zapisaniu Cię do szkoły i o tym, że będziesz do niej chodził(a)¹



Czy zapisanie ukraińskiego dziecka do polskiej szkoły było łatwe? Pod koniec wiosny pojawił się problem związany z brakiem wolnych miejsc w placówkach. Większość respondentek, bo aż 71%, stwierdziła, że nie miały problemów z zapisywaniem dziecka do szkoły. Brak wolnych miejsc w szkołach to bariera, którą musiało pokonać 18% matek. Dotyczy to przede wszystkim tych szkół, dzieci miałyby bliżej ze swojego domu pomimo tego, że nie są to placówki obwodowe. A z powodu braku miejsc musiały zostać zapisane do szkoły zgodnie z podziałem rejonowym, znacznie oddalonej od miejsca zamieszkania. Te dzieci tracą czas na dotarcie do szkoły. Jedna z matek wskazała, że problemem był brak asystenta nauczyciela, inna – brak nauczyciela ukraińskojęzycznego. 5% kobiet stwierdziło, że miały kłopoty z porozumieniem się z przedstawicielami szkoły, ponieważ nie znały języka polskiego.

Kolejne pytanie miało na celu zbadanie, do jakich klas przyjmowano dzieci ukraińskie (do niższych niż w ukraińskiej szkole?) – i czy jest to czynnik, który determinuje proces adaptacji. Z uwagi na to, że większość ukraińskich dzieci nie mówi po polsku, zostały one zapisane do niższej klasy w porównaniu z tą, do której uczęszczały w Ukrainie. I tu pojawia się problem: nie wszystkie dzieci godziły się z tym faktem. Niektóre z nich czuły frustrację, ponieważ bały się, że będą postrzegane przez innych jako osoby nieradzące sobie z nauką. To dyrektor określa poziom klasy, do której uczeń zostanie zapisany, biorąc również pod uwagę dostępność miejsc. Według wyników badań połowa dzieci została zapisana do tej samej klasy, do której chodziła w Ukrainie. Tylko 4,5% dzieci uczęszcza do oddziału przygotowawczego.

Do jakiej klasy Pani/Pana dziecko zostało przyjęte?

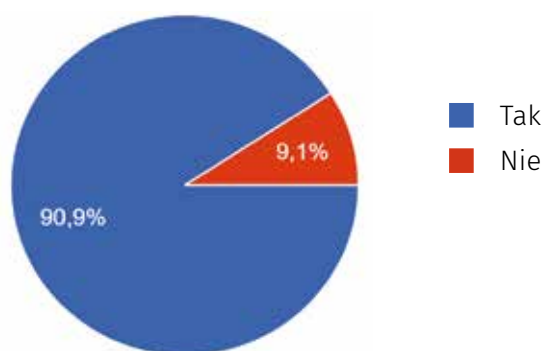


¹ Jest to pytanie otwarte, opisowe odpowiedzi uczniów (inne niż w legendzie) są zaznaczone na wykresie 3 kolorami, bez oznaczenia procentowego.

W większości przypadków w momencie zapisywania dziecka do szkoły matka nie była do końca pewna, co będzie w tej sytuacji lepsze dla jej dziecka, czy warto wybrać naukę w klasie niższej niż w ukraińskiej szkole.

W trakcie badania większość matek mogła już ocenić, jak wybór klasy wpłynął na naukę ich dzieci. A ponad 90% respondentek uznało, że poziom klasy został właściwie dobrany i z tego wyboru są zadowolone nie tylko matki, lecz także dzieci – zarówno te, które chodzą do tej samej klasy, co w ukraińskiej szkole, jak i te uczące się w klasie niższej. Na podstawie tych wyników można stwierdzić, że w tej kwestii wiele zależy od dziecka.

Czy Pani/Pana zdaniem właściwie został dobrany poziom klasy, do której zostało przyjęte Pani/Pana dziecko?



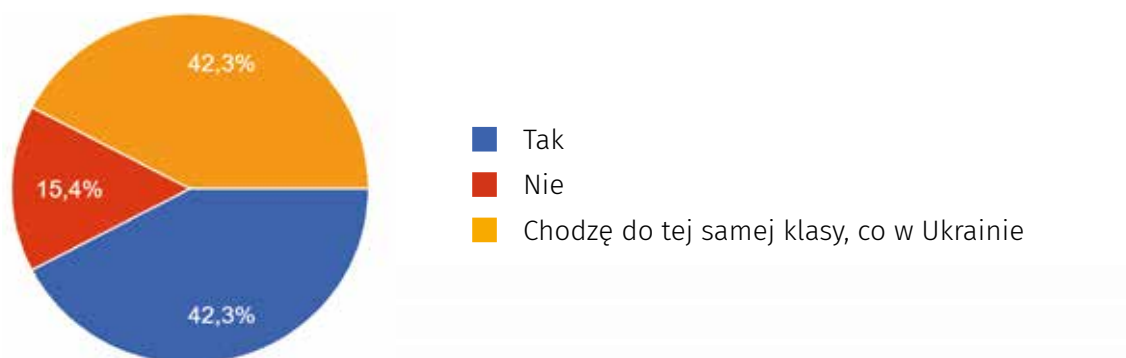
Ponadto matki wyjaśniły, dlaczego udzieliły takiej odpowiedzi. Polski system edukacji zaczyna się od klasy 0, która odpowiada 1. klasie w Ukrainie. A szkoła podstawowa kończy się 8 klasą, która odpowiada 9 klasie w Ukrainie. Ponadto dziecko otrzymuje dodatkowy rok na opanowanie języka polskiego oraz dostosowanie się do nowego środowiska. Jest to uzasadniony krok, aby zapewnić dziecku dodatkowy rok na naukę języka. Niektóre mamy bały się zapisać swoich nastolatków do 8 klasy, gdyż jest to ostatni rok przed egzaminami, do których dzieci (zwłaszcza do egzaminu z języka polskiego) nie byłyby przygotowane. Niższa klasa daje możliwość uczenia się z rówieśnikami, dziecko ma do opanowania mniejszy zakres materiału i dodatkowo wyniosło już jakąś wiedzę z ukraińskiej szkoły. A zatem są to najlepsze warunki dla dziecka, które ewakuowało się z terytorium, w którym toczy się wojna. W początkowym etapie asymilacji dla młodego człowieka ważna jest przede wszystkim komunikacja z rówieśnikami, która nie wywołuje traumatycznych doświadczeń, nie zaś realizacja programu nauczania. Ze względu na nieznaną znajomość języka polskiego uczeń ukraiński nie byłby w stanie uczyć się na tym samym poziomie, co w ukraińskiej szkole. A zapisanie go do klasy niższej daje mu możliwość nauki tego, co już wie, ale po polsku. Nowe tematy przekazywane w języku polskim nie mogłyby być opanowane przez ukraińskiego ucznia na wystarczającym poziomie. Jedna z matek zapisała swoje dziecko do klasy niższej, ponieważ nie wiedziała o istnieniu oddziału przygotowawczego.

Zapisanie dziecka do klasy o tym samym poziomie, co w szkole Ukraińskiej jest dobrym rozwiązaniem, gdy zna ono język polski (nie ma więc bariery językowej), jego poziom przygo-

towania odpowiada programowi zajęć i dobrze się uczyło w ukraińskiej szkole. Dzieci szybko się dostosowują. Program szkolny w obu krajach jest podobny.

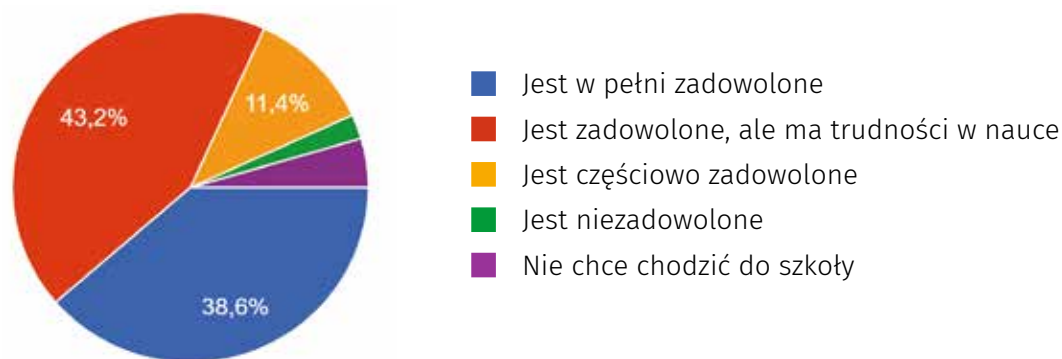
A co dzieci myślą o wyborze poziomu nauczania? Wyniki pokazują, że tylko 15,4% młodych respondentów jest niezadowolonych z decyzji dotyczącej wyboru klasy.

Czy uważasz, że właściwą decyzją było pójście do klasy niższej niż w ukraińskiej szkole?



93,2% rodziców wskazało, że ich dzieci są zadowolone z nauki w polskiej szkole, chociaż 43% z nich ma trudności w nauce. I tylko 6,8% respondentów nie jest zadowolonych. Jedna z kobiet napisała, że jej dziecko nie chce chodzić do szkoły.

Czy Pani/Pana dziecko jest zadowolone z tego, że uczy się w polskiej szkole?



Warto zauważyć, że tylko 3 badanych dzieci uczących się w polskiej szkole podstawowej nie ma w klasie ukraińskich rówieśników. W pozostałych klasach jest ich od 2 do 6, z wyjątkiem oddziałów przygotowawczych – tam są tylko ukraińskie dzieci.

Jedna z matek napisała: „Mam dwoje dzieci. Dziewczynkę w wieku 15 lat i chłopca – 9 lat. Nie było żadnych problemów. Dzieci zostały ciepło przyjęte w szkole. To bardzo dobra szkoła, dbająca o rozwój emocjonalny. Ma kompetentnego dyrektora i świetnych wychowawców klas. To pomogło dzieciom w adaptacji. Bardzo wszystkim dziękuję, poczynawszy od dyrektora po personel techniczny!!! Szkoła, która znajduje się na obrzeżach miasta, stała się dla mnie przykładem tego, czym powinna być edukacja i jak to wygląda w Polsce”.

Jak dziecko przystosowuje się do warunków szkolnych? Na ile ten proces zależy od ukraińskiego ucznia, a na ile od okoliczności niezależnych od niego? Zapytano rodziców, co ich zdaniem miało pozytywny wpływ na adaptację ich dziecka do warunków polskiej szkoły (można było wybrać kilka odpowiedzi). 77,3% respondentek stwierdziło, że pomogła pozytywna postawa nauczycieli. 70,5% wskazało na fakt zaakceptowania ich dzieci przez polskich kolegów z klasy. 11,4% uznało, że ważna była pomoc psychologa/pedagoga. 15,9% – że pomogło nauczanie w klasie o rok niżej niż w Ukrainie. 20,5% wskazało na znajomość języka polskiego. Jedna odpowiedź dotyczyła motywacji dziecka, dodatkowych zajęć z języka polskiego, pozytywnego nastawienia dziecka.

Chcąc się dowiedzieć, co decyduje o tym, że uczeń lubi chodzić do szkoły, zapytano rodziców, co im się najbardziej podoba w szkole. Dla 19% jest to przyjazna atmosfera, otwartość, przyjazne nastawienie, uważność. 14-procentom respondentów podoba się wszystko. 12% docenia wysoki poziom nauczania, profesjonalizm pracowników oraz kreatywne podejście do nauczania w szkole. Dla 9,5% jest to uważny nauczyciel oraz traktowanie dzieci z szacunkiem. 9,5% respondentów docenia możliwość komunikowania się, również poza szkołą, i bycia w społeczeństwie oraz to, że dziecko zaprzyjaźniło się z innymi. 4,8% uważa, że wpływ mają metody nauczania, ciekawe lekcje, organizacja edukacji ukraińskich dzieci, tworzenie klas ukraińskich, mili koledzy w klasie, organizacja wycieczek szkolnych oraz jakość obiadów.

Pojawiły się również pojedyncze wskazania: dodatkowe lekcje; brak pracy domowej, dzięki czemu dzieci mają wolny czas po szkole i nie są zmęczone; dziennik elektroniczny; wsparcie techniczne szkoły; opieka i praca wychowawcza; lekcje wychowania fizycznego; cotygodniowe zajęcia na basenie; duża liczba spacerów na świeżym powietrzu; zwracanie uwagi na stan emocjonalny dziecka, by czuło się ono szczęśliwe; spotkania z rodzicami, zainteresowanie warunkami życia, pomoc; wolność w wyrażaniu opinii i swobodny styl ubierania się w szkole. Jedna z matek zauważyła, że nie ma jeszcze niczego, co nie podobałoby się jej w placówce, do której uczęszcza jej dziecko.

Następne pytanie pokazuje, co z perspektywy matki najbardziej się dziecku w szkole podoba. 20,8% respondentek wskazało przyjazne nastawienie, otwartość, dobrą wolę; 12,5% – jadalnię, pyszne jedzenie; 10,4% – brak pracy domowej; 8,3% – basen. 6,25% uważa, że dziecku w szkole podoba się wszystko. 6,25% kobiet wskazało, że są to wycieczki oraz relacje z kolegami z klasy, a 4,1% – że kluby sportowe, gra w siatkówkę.

Pojawiły się również pojedyncze wskazania: nowi znajomi; lekcje przyrody poza salą; dodatkowe zadania z języka polskiego; praca z tabletami; kreatywne projekty; nauczyciele; wszystko oprócz żywienia; nowości; wspólny wypoczynek; czytanie; trudno odpowiedzieć. Jedna z matek napisała, że jej córka boi się chodzić do polskiej szkoły.

Można zauważyć, że przyjazna atmosfera jest najważniejsza zarówno dla rodziców, jak i dla ich dzieci. Odpowiedzi uczniów to potwierdzają: 17,9% z nich stwierdziło, że w szkole podoba im się przyjazne, miłe nastawienie kolegów z klasy i nauczycieli. Tyle samo młodych respondentów – 17,9% – stwierdziło, że lubi swoich nauczycieli w szkole, a także pyszne jedzenie ze szkolnej stołówki. 14,3% dzieci uważa, że zadań domowych jest niewiele, a materiał jest łatwiejszy niż w ukraińskiej szkole. Ponadto cieszą się z dodatkowych zajęć szkolnych; podoba im się budynek szkoły, wyposażenie sal lekcyjnych, praca na tabletach, wycieczki.

7,1% respondentów napisało, że wszystko im się podoba. Jedno dziecko pochwaliło się, że jest w szkolnym samorządzie. Jak widać, odpowiedzi dzieci korelują z informacjami przekazanymi przez ich rodziców.

Na pytanie: Co chciałaby Pani / chciałby Pan zmienić w szkole, do której uczęszcza dziecko? 40% matek odpowiedziało, że nic by nie zmieniły, wszystko im pasuje; 20% potrzebuje ukraińskojęzycznego asystenta nauczyciela do tłumaczenia materiału podczas takich lekcji, jak: biologia, fizyka, matematyka, chemia, a także zajęć w 1. klasie; 10% respondentek chciałoby zwiększyć liczbę lekcji języka polskiego. Zaproponowano również: wprowadzenie oddziału przygotowawczego; zmianę oceniania; zajęcia z psychologiem; przekazywanie rodzicom pierwszoklasistów informacji o tym, co dziecko robiło w ciągu dnia, oraz komentarzy i sugestii; uproszczenie dziennika elektronicznego; zmianę postawy niektórych nauczycieli. 10% respondentów nie wie, czy chce coś zmienić w szkole, do której uczęszcza ich dziecko.

Co jest najtrudniejsze w nowej szkole, zapytano również uczniów – 66% z nich wskazało na problemy związane z nieznaną języka: mają oni trudności z uczeniem się w języku polskim, mówieniem i pisanem po polsku, trudno im zrozumieć język ze słuchu. 28,5% młodych respondentów podkreśliło, że mają problemy z adaptacją: nowe środowisko, trudno jest zaprzyjaźnić się z dziećmi w klasie, brakuje w zespole klasowym ukraińskich dzieci, nie potrafią zrozumieć specyfiki szkoły. Inni uczniowie wskazywali na problemy z nauką języka niemieckiego, że nie mogą się przyzwyczaić do obiadów ze szkolnej stołówki.

Kolejne pytanie dotyczyło tego, jak dziecko się uczy w polskiej szkole oraz jak rodzice postrzegają ilość pracy domowej. 46,3% matek odpowiedziało, że zadania domowe były. 34,1% stwierdziło, że zadania były przetłumaczone na język ukraiński, a 22% – że nauczyciele zadawali łatwiejsze zadania uczniom ukraińskim. 12,2% respondentek uznało, że nie było prac domowych, a 4,9% – że było ich bardzo dużo i były trudne.

Pojawiły się również pojedyncze wskazania: dziecko łatwiej przyswaja wiedzę, ponieważ jest w klasie niższej niż w Ukrainie; jest traktowane tak samo jak inne dzieci w klasie; dziecko wykonuje te zadania, które rozumie; otrzymuje dodatkowe zadania indywidualne; niektórzy nauczyciele dostosowują zadania, inni nie, oceny więc są różne; na początku zadania były tłumaczone, a gdy dziecko nauczyło się języka, nie ma problemu z przeczytaniem polecenia w języku polskim; można korzystać z tłumacza zainstalowanego w telefonie.

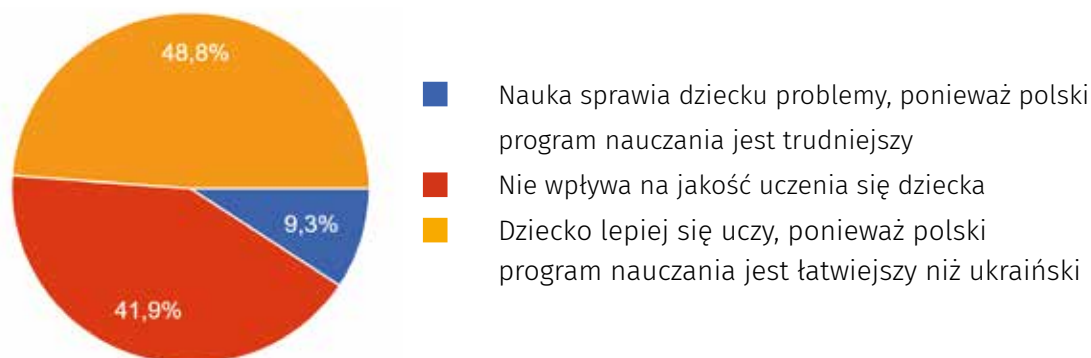
Takie same pytania zadano dzieciom: 42,3% z nich stwierdziło, że nauczyciele zadawali im łatwiejsze zadania, 30,8% odpowiedziało, że zadania były przetłumaczone na język ukraiński, tyle samo – 30,8% – napisało, że nie było prac domowych, a 11,5% – że nauczyciele wyznaczali dodatkowe zadania indywidualne.

Jak widać, praca domowa nie jest postrzegana jako trudna, a nauczyciele stosują indywidualne podejście, wybierając zadania dla dzieci i tłumacząc je na język ukraiński.

Jakiej pomocy, związanej z edukacją dziecka w polskiej szkole, potrzebują ukraińskie matki? 68,3% respondentek wskazało na dodatkowe lekcje języka polskiego. Konsultacje z niektórymi przedmiotami – 43,9%, zajęcia sportowe – 39%. 29,3% potrzebuje treningów psychologicznych. Pojedyncze wskazania to dodatkowe lekcje z matematyki, języków obcych, rysunku i tańca, a także zajęcia logopedyczne.

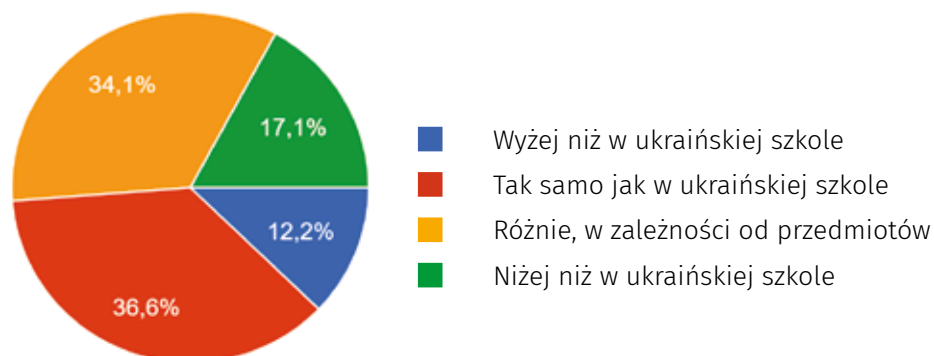
Jak różnica między ukraińskim a polskim programem nauczania wpłynęła na proces uczenia się dziecka? Tylko 9,3% respondentek odpowiedziało, że nauka sprawia jej dziecku problemy, ponieważ polski program nauczania jest trudniejszy. 41,9% nie widzi żadnej różnicy, 48,8% uważa, że dziecko lepiej się uczy, ponieważ program nauczania w polskiej szkole jest łatwiejszy niż ukraiński.

Jak różnica między ukraińskim a polskim programem nauczania wpłynęła na proces uczenia się dziecka?



Jak wygląda ocenianie ukraińskich dzieci w polskiej szkole? 17,1% uczniów otrzymuje niższe oceny. 12,2% – wyższe niż w ukraińskiej szkole. 34,1% dzieci zdobywa różne oceny, w zależności od przedmiotów. 36,6% uczniów ma takie same stopnie jak w ukraińskiej szkole.

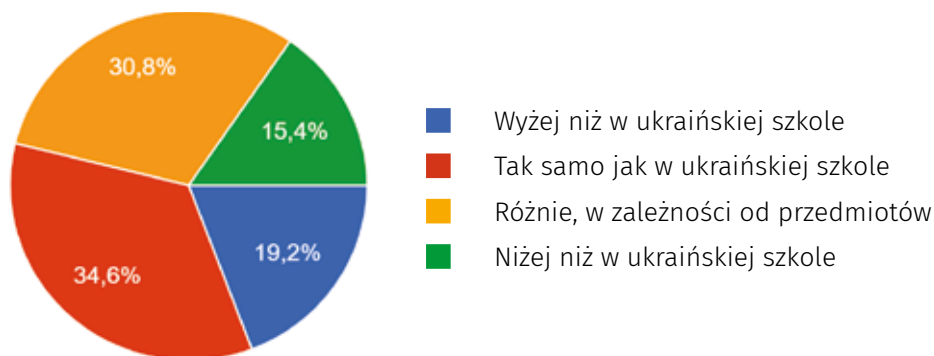
Jak Pani/Pana dziecko jest oceniane w polskiej szkole?



Kolejne pytanie skierowane do rodziców dotyczyło obiektywności oceniania. 71,8% respondentek potwierdziło obiektywność nauczycieli. 12,8% kobiet było przekonanych o stronniczości. Trudności z odpowiedzią na to pytanie miało 10,2% matek.

Odpowiedzi dzieci na to samo pytanie były następujące: 34,6% z nich stwierdziło, że ich oceny w polskiej szkole są takie same jak w Ukrainie. 30,8% zauważyło, że wyniki różnią się w zależności od przedmiotów. 15,4% uczniów otrzymuje niższe stopnie, a 19,2% – wyższe niż w Ukrainie.

Jak jesteś oceniana(-y) w polskiej szkole?



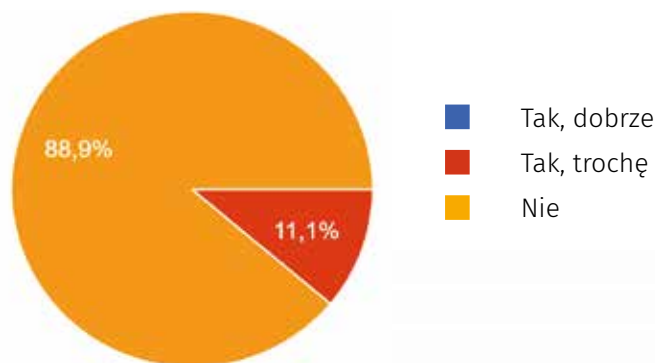
Dziecka nie da się obiektywnie ocenić, gdy nie zna ono języka polskiego – tak uważa tylko 5,2% badanych matek. I te odpowiedzi pokazują, że chociaż polskim nauczycielom nie jest łatwo pracować z ukraińskimi dziećmi, czują się oni odpowiedzialni za ten proces i stosują indywidualne podejście do każdego ucznia. Oczywiście kwestia bariery językowej pozostaje niezwykle istotna: można stwierdzić, że na powolny proces adaptacji i zdobywania wiedzy ma ona największy wpływ. Dlatego im szybciej dziecko nauczy się podstaw języka polskiego, tym lepiej będzie funkcjonować. I tu widać różnicę między dziećmi, które przyjechały po 24 lutego, a tymi przybywającymi do Polski po wybuchu wojny w Ukrainie. Ani oni, ani ich rodzice nie byli przygotowani do tej podróży i zmian, które ich czekały. Nie myśleli o nauce języka polskiego. Dlatego łatwiej mają w Polsce ci uczniowie, którzy z różnych powodów uczyli się języka polskiego w Ukrainie. Na przykład w niektórych szkołach w regionie zachodnioukraińskim język polski jest drugim językiem obcym. Uczą się go dzieci polskiego pochodzenia lub uczniowie, których rodzice chcą, by po 11 klasie studiowały w Polsce. W związku z tym zapytano rodziców, czy przed przyjazdem do Polski ich dziecko znało język polski. 86,4% dzieci nie uczyło się polskiego przed przeprowadzką, a tylko 13,6% dzieci znało go przed przyjazdem do Polski (połowa z nich uczyła się polskiego jako drugiego języka obcego w ukraińskiej szkole, inni poznawali go z korepetytorem lub samodzielnie).

Czy dziecko znało język polski przed przyjazdem do Polski?



Dzieci oceniły swoją znajomość języka polskiego przed przyjazdem do Polski w następujący sposób: żadne z nich nie wskazało, że znało go dobrze, a 88,9% stwierdziło, że w ogóle nie znało języka polskiego. Odpowiedzi dzieci i rodziców korelują ze sobą:

Czy znałaś(-eś) język polski przed przyjazdem do Polski?



Do niedawna każde dziecko, niebędące obywatelem Polski, w ciągu pierwszych 12 miesięcy pobytu w Polsce miało prawo do dodatkowych, bezpłatnych lekcji języka polskiego organizowanych w szkole, do której uczęszczało, w wymiarze co najmniej 2 godzin lekcyjnych w tygodniu (w Polsce godzina lekcyjna wynosi 45 minut). Jakiś czas temu zwiększono tę liczbę i dziś jest to już 6 lekcji tygodniowo w grupach do 5 osób. Dodatkowo zatrudniono także nauczycieli z doświadczeniem nauczania obcokrajowców.

76,2% badanych kobiet stwierdziło, że ich dzieci uczęszczały na dodatkowe lekcje języka polskiego w szkole. Reszta nie chodziła na takie zajęcia. Matki, których dzieci uczęszczały na dodatkowe lekcje języka polskiego, uzupełniły swoją wypowiedź i opisały ich przebieg. 62,5% respondentek stwierdziło, że nauka języka rozpoczęła się od poznania alfabetu; 46,9% zauważyło, że na lekcjach dzieci uczyły się słownictwa ogólnego. 18,8% zwróciło uwagę na to, że grupy tworzone były na podstawie poziomu znajomości języka polskiego. Tylko 15,6% wybrało wariant zakładający wprowadzenie słownictwa potrzebnego do nauki przedmiotów szkolnych.

Dzieci podobnie jak ich rodzice postrzegają dodatkowe zajęcia z języka polskiego: 81% uczniów stwierdziło, że szkolenie rozpoczęło się od nauki alfabetu, 66,7% z nich uczyło się słownictwa ogólnego, 33,3% wskazało, że w grupie byli uczniowie na różnym poziomie znajomości języka polskiego, 28,6% dzieci uczyło się słownictwa potrzebnego na zajęciach z przedmiotów szkolnych, 9,5% młodych respondentów uznało, że grupa była stworzona zgodnie z poziomem wiedzy.

Zapytano także Ukraińców, którzy przyjechali do Polski przed rozpoczęciem wakacji, czy ich dzieci w czasie ferii letnich uczyły się języka polskiego. 30,2% z nich nie uczyło się tego języka w tym okresie. Niestety, liczba ta wskazuje na to, że nie wszyscy rodzice zdają sobie sprawę z tego, jak ważna jest nauka języka kraju przyjmującego ich oraz ich dzieci. Z drugiej strony pokazuje to również niepewności rodziców co do przyszłości – być może

w najbliższym czasie spodziewają się powrotu do Ukrainy. Cieszy jednak fakt, że dla większości matek nauka języka polskiego jest ważna. Pokazują to liczby: 11,6% dzieci uczyło się latem z polskim korepetytorem, 6,9% matek wskazało, że ich dzieci uczęszczały na kursy językowe. 18,6% respondentek zauważyło, że ich dzieci dużo czytały i oglądały filmy w języku polskim. 16,3% uczniów samodzielnie uczyło się języka polskiego, a w 18,6-procentach przypadków członkowie rodziny ukraińskiego ucznia byli zaangażowani w jego naukę języka polskiego. Również ważne jest to, że 34,9% matek zwróciło uwagę, iż dziecko często komunikowało się z polskojęzycznymi rówieśnikami, a zatem rozumieją one, jak ważny jest wpływ otoczenia na percepcję języka. Niestety, dziś w Polsce – i w województwie pomorskim – jest wielu Ukraińców komunikujących się tylko ze sobą. Dzieciom z wielu powodów łatwiej jest znaleźć przyjaciół wśród rówieśników ukraińskojęzycznych. A taka sytuacja ogranicza możliwości nauki języka polskiego.

Podczas badania ważne było ustalenie, jak w adaptacji dziecka do środowiska szkolnego pomogli wychowawcy klasy, nauczyciele i inni pracownicy szkoły. Odpowiedzi dotyczące pomocy ze strony wychowawcy były następujące: 64,2% respondentów otrzymało od wychowawcy klasy pomoc, zrozumienie, uwagę, wsparcie, a także było w stałym kontakcie z nauczycielem. Inni respondenci wyjaśnili, że wychowawca pomógł im pozyskać bezpłatne obiady dla dziecka, zaprosił go na obóz letni z polskimi dziećmi, zaangażował dziecko w zajęcia szkolne; zorganizował pomoc koleżeńską. Ukraińskim uczniom pozwolono używać telefonu do tłumaczenia materiałów dydaktycznych. Ponadto pojawiły się odpowiedzi, że w klasie jest tłumacz lub jeden wychowawca klasy mówi po rosyjsku, a drugi – po ukraińsku. Dziecko miało również cotygodniowe lekcje socjoterapii.

Jedna z matek wskazała, że dziecko nie potrzebowało pomocy. Inna, że nie komunikowała się z wychowawcą, ponieważ nie znała języka polskiego. 11,9% respondentek nie otrzymało żadnej pomocy. Pojawiła się również informacja, że w trakcie roku szkolnego nastąpiła zmiana wychowawcy klasy: pierwszy zapewnił wielką pomoc, drugi – nie.

Pozostali nauczyciele, chociaż z reguły nie mają tyle możliwości, co wychowawcy, i spędzają z dziećmi mniej czasu, udzielili pomocy w inny sposób: 59% matek podkreśliło, że nauczyciele są przyjaźni, tolerancyjni, wykazują zrozumienie i stosują indywidualne podejście. W razie potrzeby proponują inne, dodatkowe zadania – tak wskazało 15,3% matek. Pozwalają korzystać z telefonu w celu tłumaczenia materiałów dydaktycznych – 5,1%. 7,8% matek potwierdziło, że nauczyciele rozumieją trudności związane z nieznaną znajomością języka polskiego, dlatego pomagają ukraińskim uczniom. Jedynie 12,8% badanych wskazało, iż nie otrzymali oni żadnej pomocy. Analiza wszystkich odpowiedzi z kwestionariusza wskazuje, że jest to, w przybliżeniu, liczba matek, które z różnych powodów mają niewiele informacji o tym, jak wygląda życie ich dzieci w szkole. Dlatego wiadomość dotycząca braku pomocy powinna być częściowo postrzegana jako niedoinformowanie rodzica – matki mogą nie mieć wiedzy na ten temat.

Inni pracownicy szkoły (wskazywani: dyrektor, wicedyrektor, rada rodziców) są opisywani jako przyjaźni i chętni do pomocy, na przykład jedna z matek wskazała, że pomogli jej w poszukiwaniu pracy.

Często podczas różnych rozmów można usłyszeć, że polskie dzieci bardzo dobrze przyjęły swoich ukraińskich rówieśników: objaśniają im polską rzeczywistość, komunikują się z nimi, wykorzystując trzy języki: angielski, polski i ukraiński, i opiekują się w różnych sytuacjach szkolnych. Nasi dorośli respondenci potwierdzili ten fakt, a także zauważyli taką postawę u kolegów z klasy swoich dzieci. 73% matek odpowiedziało, że dzieci są przyjazne, nawiązują kontakt i, jeśli to konieczne, pomagają w nauce. Jedna z matek zauważyła, że kontakty z polskimi dziećmi stały się bliższe po tym, jak dziecko zaczęło mówić po polsku.

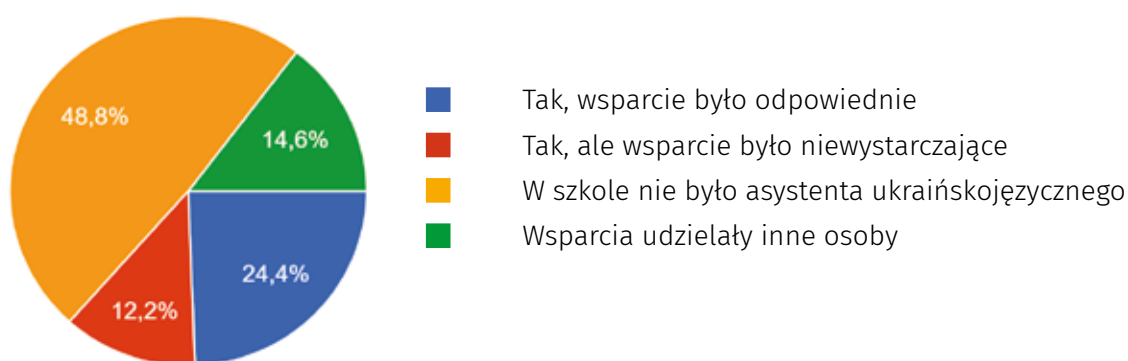
Matki wskazywały też na relacje z innymi ukraińskimi uczniami: z jednej strony ich dzieci zaprzyjaźniły się z ukraińskimi rówieśnikami. Ukraińskie dzieci z klasy, które dłużej przebywały w Polsce, pomagały podczas lekcji tłumaczyć materiał. Z drugiej, pojawiły się napięcia i rywalizacja między uczniami ukraińskimi przybyłymi przed wybuchem wojny i po nim.

Jedna z matek powiedziała, że jej dziecko nie potrzebuje pomocy kolegów z klasy, inna miała trudności z odpowiedzią na to pytanie. 8% respondentek wskazało, że ich dzieci nie otrzymały wsparcia od swoich kolegów z klasy.

Powyższe odpowiedzi ukazują tworzenie relacji w szkole z perspektywy rodzica. Na pytanie: Jak klasa (koledzy z klasy) traktowała Cię na początku? z wyjątkiem 2 dzieci wszyscy napisali, że byli dobrze traktowani, że dzieci były bardzo miłe, przyjazne i pomocne. Jeden z uczniów powiedział, że nie ma kontaktu z polskimi rówieśnikami, ponieważ nie zna języka. Inne dziecko wskazało, że zmieniło szkołę. W poprzedniej placówce nie mogło się porozumieć z ukraińskojęzycznymi rodakami, gdyż mówiło w języku rosyjskim (uczeń rosyjskojęzyczny).

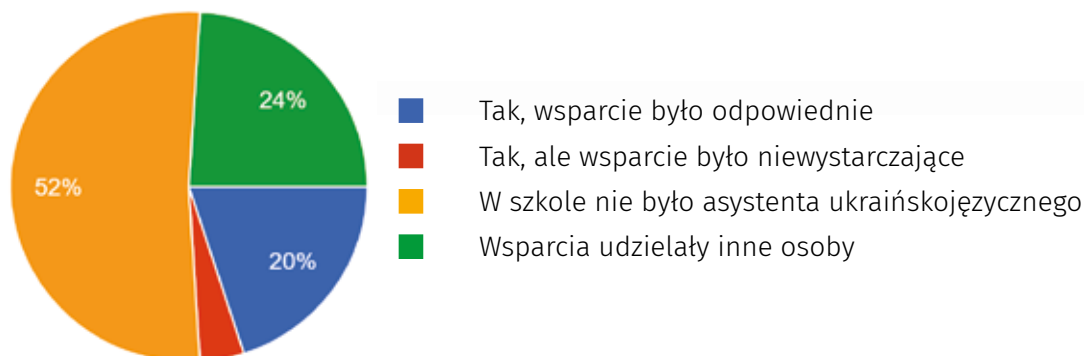
Aby pomóc ukraińskim dzieciom, w wielu szkołach zatrudniono ukraińskiego nauczyciela pełniącego rolę asystenta nauczyciela. Jest to osoba, która na różne sposoby pomaga ukraińskim dzieciom dostosować się do nowej szkoły. 48,8% respondentów wskazało, że w placówce, do której uczęszczają ich dzieci, nie ma ukraińskiego asystenta nauczyciela. 24,4% uważa, że wsparcie zostało udzielone na odpowiednim poziomie. 12,2% zauważyło, że pomoc jednego asystenta dla wszystkich ukraińskojęzycznych dzieci w szkole nie wystarczy.

Czy Pani/Pana dziecko otrzymało w szkole pomoc w nauce od asystenta nauczyciela mówiącego po polsku?



Można zauważyć, że na to pytanie dzieci odpowiedziały podobnie jak ich rodzice:

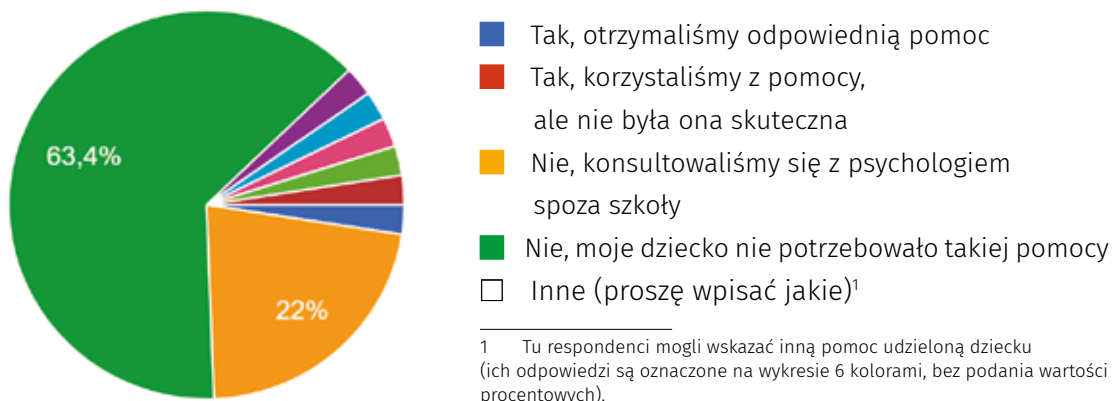
Czy w szkole otrzymałaś(-eś) pomoc w nauce od asystenta nauczyciela mówiącego po ukraińsku?



W każdej polskiej szkole zatrudniony jest psycholog/pedagog, z którym można się skontaktować w celu uzyskania pomocy. Obecność tych osób w placówce jest znacząca, ponieważ trudno sobie wyobrazić, czego doświadczyły dzieci, które wraz z krewnymi z powodu wojny zostały zmuszone do ucieczki z kraju. Towarzyszą temu nie tylko standardowe problemy związane z koniecznością dostosowania się do nowej szkoły, nowej klasy, lecz także dodatkowe czynniki, takie jak np. posługiwanie się w codziennej komunikacji obcym językiem. Zapytano więc rodziców, jakie problemy psychologiczne, emocjonalne mają ich dzieci. 25,6% respondentek nie zauważyło żadnych problemów emocjonalnych i psychologicznych. Inne stwierdziły, że się pojawiły i są związane z przeprowadzką do innego kraju (w tym przypadku do Polski) – 53,5%, nieznaną języka polskiego – 44,2%, traumą wojenną – 32,6%. Doświadczenia dziecka związane z rozłąką z członkami rodziny stały się ważne dla 46,5% dzieci. 16,3% uczniów nie może nawiązać kontaktu z rówieśnikami w Polsce. 9,3% ma problemy z nauką w polskiej szkole i z tego powodu czuje frustrację.

Badane matki zapytano, jak problemy emocjonalne i psychologiczne dzieci wpłynęły na ich zachowanie (mogły wybrać kilka odpowiedzi). 31% kobiet zauważyło, że ich dzieci stały się bardziej wycofane, 28,6% – bardziej pasywne, 16,7% – mniej komunikatywne. A u 9,5% zauważono agresywniejsze zachowania. Jednocześnie nie u wszystkich młodych ludzi dostrzeżono negatywne zmiany. Według 19% matek ich dzieci stały się bardziej otwarte, aktywniejsze (19%), dla 14,3% – skoncentrowane na celu, radośniejsze (14,3%). Ponieważ znaczna część kobiet zauważyła negatywne zmiany u swoich dzieci w obszarze społeczno-emocjonalnym, ważne było ustalenie, czy zwróciły się z tym problemem do psychologa szkolnego lub nauczyciela. Zaskakujące jest to, że 63,4% kobiet nie szukało takiej pomocy. 22% matek zwróciło się do psychologa spoza szkoły.

Czy Pani/Pana dziecko korzystało z pomocy psychologa/pedagoga szkolnego?



I tu pojawia się kolejny problem – brak gotowości zarówno rodziców, jak i dzieci do skorzystania z pomocy i wsparcia psychologa. Ci, którzy skorzystali z opieki szkolnego psychologa/pedagoga, wskazali, że pomoc ta opierała się na: organizacji szkolenia i wypoczynku; pomocy w komunikowaniu się z polskimi dziećmi, kolegami z klasy; przepracowaniu różnych bieżących problemów pojawiających się podczas przerw, wystuchaniu dziecka, które zgłosiło się do psychologa; pomocy w socjalizacji; rozmowie z psychologiem na temat preferencji, nastroju i potrzeb dziecka; poinformowaniu rodziców, na czym polega praca psychologa szkolnego i jaką pomoc mogą uzyskać; przekazaniu broszury na temat sposobów radzenia sobie ze stresem; zrozumieniu ucznia i wspieraniu go. Jedna z matek wskazała, że nie wie, czy dziecko korzystało z pomocy psychologa.

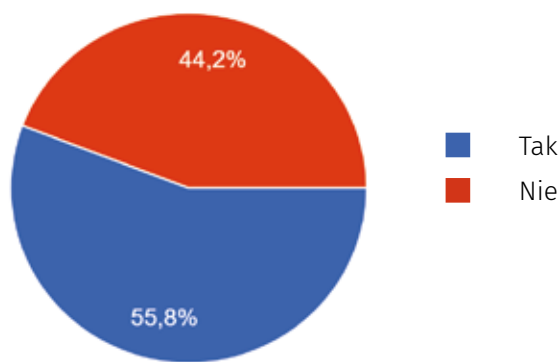
Dzieci, podobnie jak ich matki, twierdziły, że nie potrzebują pomocy psychologa (84%) lub otrzymały ją poza szkołą (12%). Jedno dziecko zauważyło, że miało takie konsultacje i było z nich zadowolone.

Czy korzystałaś(-eś) z pomocy psychologa/pedagoga szkolnego?



Sytuacja, w której znalazły się dzieci migrantów wojennych, jest inna niż dzieci emigrantów przybyłych do Polski przed wojną. Wielu uczniów ukraińskiego pochodzenia kontynuuje naukę zdalną w ukraińskiej szkole. Z jednej strony można to postrzegać jako coś pozytywnego, ponieważ dziecko nie traci kontaktu z ojczyzną, zachowuje swoją ukraińską tożsamość i ma nadzieję na powrót do Ukrainy. Ale ta sytuacja jest też dla dziecka stresująca i powoduje dodatkowe obciążenie. Niektóre matki zastanawiają się, czy całkowicie zerwać więzi i kontaktów z Ukrainą dla dobra dzieci. Zdaniem wielu rodziców uczęszczanie do polskiej szkoły i komunikowanie się z rówieśnikami pomaga dzieciom w szybszym radzeniu sobie z traumą. Jest więc grupa uczniów, która jednocześnie uczy się w ukraińskiej i polskiej szkole. To badanie wykazało, że takich dzieci jest 55,8%.

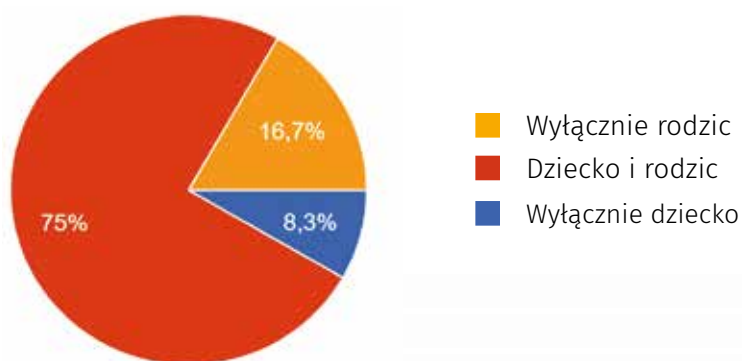
Czy Pani/Pana dziecko uczęszczało do ukraińskiej szkoły w trybie online?



Na pytanie: Dlaczego dziecko uczy się w dwóch szkołach jednocześnie? odpowiedzieli tylko rodzice, których dzieci uczęszczają do obu szkół. Powodem równoległości nauki w szkole polskiej i ukraińskiej były: nadzieja na szybki powrót do Ukrainy, poczucie niepewności co do przyszłości, kontakt z językiem ojczystym (by go nie zapomnieć), strach przed utratą ukraińskich korzeni, nadążanie za ukraińskim programem. A także to, że dziecko lubiło swoich ukraińskich nauczycieli, nie chciało się rozstawać ze swoją ukraińską klasą, bało się stracić przyjaciół, bardzo mu zależało na kontynuacji nauki w ukraińskiej szkole (pragnienie dziecka). Ważne były również uzyskanie świadectwa ukończenia 9 klasy, niepewna sytuacja, nieustalony termin powrotu do ojczyzny, i to, że inicjatywa nauki w szkole ukraińskiej wyszła od ukraińskich nauczycieli. Podobnie na powyższe pytanie odpowiedziały dzieci. Uznały, że nie chcą pozostać w tyle z ukraińskim programem, chcą dobrze znać język ojczysty, nie wiedzą, kiedy wrócą do Ukrainy, planują wrócić do domu, są niepewne – jeszcze nie wiedzą, gdzie będą mieszkać, i nie chcą się rozstawać z kolegami z klasy. Ciekawą odpowiedzią było to, że o kontynuowanie nauki w ukraińskiej szkole prosili ukraińscy nauczyciele.

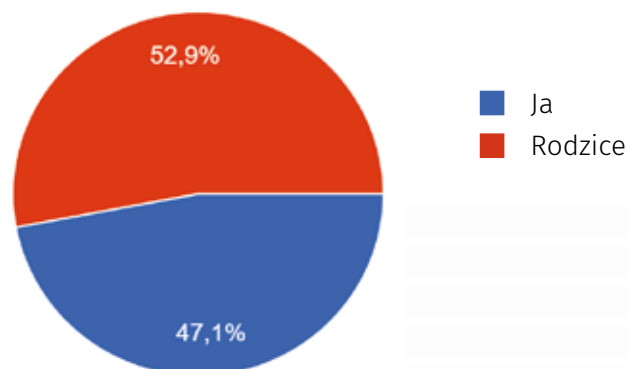
Kto zdecydował o podjęciu nauki w dwóch szkołach jednocześnie? 75% matek wskazało, że była to wspólna decyzja ich i dziecka.

Kto zdecydował o realizacji nauki w dwóch szkołach jednocześnie?



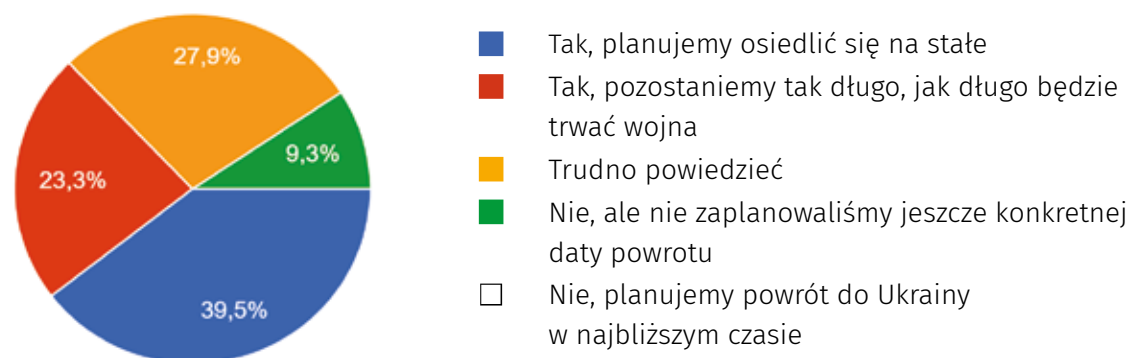
Z kolei większa liczba dzieci (47,1%) na to samo pytanie odpowiedziała, że sama podjęła decyzję o nauce jednocześnie w dwóch szkołach.

Kto zdecydował, że będziesz uczęszczał(a) do dwóch szkół?



Ponieważ decyzja o nauce równocześnie w dwóch szkołach była spowodowana myślami o powrocie do Ukrainy, zapytano respondentów, czy planują zostać w Polsce na stałe. 39,5% rodziców już ostatecznie zdecydowało, że pozostaną w Polsce na stałe. 23,3% będzie w Polsce tylko do końca wojny. 27,9% to osoby niezdecydowane. A 9,3% respondentek jest pewna, że wróci do ojczyzny, ale jeszcze nie wie kiedy. Nikt nie wskazał konkretnej daty powrotu.

Czy planuje Pani/Pan zostać w Polsce?



Aby lepiej zrozumieć potrzeby rodziców, zapytaliśmy ich, jakiej pomocy związanej z edukacją dziecka w polskiej szkole potrzebują. 21,2% respondentek wskazało, że nie potrzebuje żadnej pomocy. W związku z tym można założyć, że pierwsze najtrudniejsze kroki w kierunku adaptacji zostały już poczynione. Taka sama liczba matek (21,2%) uważa, że jedną z najważniejszych potrzeb są dodatkowe lekcje języka polskiego, angielskiego i matematyki. 15,2% uważa, że ich dzieci potrzebują pomocy w zaadaptowaniu się wśród młodzieży, integracji, dodatkowych zajęć integracyjnych i komunikacji pozalekcyjnej. 9% potrzebuje ukraińskojęzycznego nauczyciela uczącego danego przedmiotu, psychologa lub tłumacza dla dzieci. Pamiętamy, że niektóre matki zauważyły, iż w szkole, do której uczęszczają ich dzieci, nie było ukraińskojęzycznego asystenta. 9% respondentek czeka na pomoc psychologa. 6% wskazało, że przydałby się słownik pojęć, tzw. doradca ucznia. Za niezbędne rodzice uznali: dostęp do laptopa, informacje na temat szkół, które można wybrać po ukończeniu 8 klasy, i rekrutacji do nich, pomoc logopedy oraz informację zwrotną od nauczyciela na temat dziecka. Ważne jest to, że matki wierzą, iż z pomocą psychologa i wychowawcy klasy poradzą sobie z tą trudną sytuacją, i zależy im na tym, aby dziecko nauczyło się języka polskiego.

Wnioski

Co nam powiedzieli uczniowie z Ukrainy oraz ich rodzice? Podzielili się swoim doświadczeniem związanym z nauką w polskiej szkole, a także problemami i sukcesami. W obliczu emigracji ukraińskich dzieci i ich rodziców Polacy wykazali się życzliwością, szczerością i otwartością, co okazało się istotnym czynnikiem pozytywnie wpływającym na proces adaptacji ukraińskich dzieci w polskiej szkole. Dzieci, których nikt nie przygotował do przeprowadzki, zmiany szkoły, zmiany kraju. Dzieci z doświadczeniem wojny. Dzieci, których ojcowie (w większości) zostali w Ukrainie i są w niebezpieczeństwie.

Rodzice i ich dzieci musieli pokonać różne trudności. A pierwsze problemy zaczęły się chwilę po przekroczeniu murów polskiej szkoły: nieznajomość języka, brak miejsc w placówce, zapisy do klasy niższej niż w szkole ukraińskiej. Jednak ogólne wrażenie zarówno dzieci, jak i ich matek jest niezwykle pozytywne. Niektórzy młodzi Ukraińcy wzięli na siebie podwójny ciężar w postaci jednoczesnej edukacji w dwóch szkołach – w Polsce i w Ukrainie.

Zapraszamy do zapoznania się z ofertą Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku

OFERTA DOSKONALENIA 2022/2023 – www.pcen.gda.pl
profesjonalne wsparcie warsztatu pracy nauczyciela województwa pomorskiego

różnorodność
relacje
jakość
inspiracje
doświadczenie
unikatowość

Pomorskie Centrum Edukacji
Nauczycieli w Gdańsku



Institucja Samorządu
Województwa Pomorskiego

Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku | ul. gen. J. Hallera 14 | 80-401 Gdańsk
tel. 58 34 04 100, 58 34 04 101 | pcen@pcen.gda.pl | www.pcen.gda.pl
Akredytacja Pomorskiego Kuratora Oświaty, Decyzja nr 74/2020 z dnia 12.04.2020 r.

OFERTA DOSKONALENIA 2022/2023 – www.pcen.gda.pl
profesjonalne wsparcie warsztatu pracy nauczyciela województwa pomorskiego

OFERTA SZKOLEŃ Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli (PCEN)

Katalog propozycji obejmuje szkolenia, które wspierają rozwój kompetencji nauczycieli XXI wieku, o charakterze zarówno uniwersalnym, jak i dydaktyczno-metodycznym w nauczaniu konkretnych przedmiotów. Przygotowane formy doskonalenia prowadzą nauczyciele konsultanci, doradcy metodyczni oraz zaproszeni eksperci i partnerzy. Są one realizowane w formach stacjonarnych oraz zdalnych.

Szkolenia uwzględniają wymagania określone w podstawach programowych i aktualne kierunki realizacji polityki oświatowej państwa.

Formy doskonalenia nauczycieli i dyrektorów obejmują:

- szkolenia, konferencje, warsztaty i seminaria/webinaria (stacjonarnie i zdalnie),
- sieci współpracy i samokształcenia,
- wspomaganie szkół i placówek,
- doradztwo metodyczne,
- doradztwo zawodowe,
- kursy kwalifikacyjne i inne nadające uprawnienia.

Szczegółowa oferta szkoleń jest dostępna na stronie www.pcen.gda.pl. Obejmuje cztery okresy:

- od 1 września do 31 grudnia,
- od 1 stycznia do 31 marca,
- od 1 kwietnia do 30 czerwca,
- od 1 lipca do 31 sierpnia.

Formularze rejestracyjne są publikowane ok. 4 tygodnie przed szkoleniem i na bieżąco uzupełniane o dodatkowe propozycje. Sprawdź kalendarz szkoleń.

INFORMACJE organizacyjne i warunki uczestnictwa

- Oferta PCEN w Gdańsku jest dostępna na stronie www.pcen.gda.pl. Propozycje szkoleń są publikowane na bieżąco w systemie rejestracyjnym i aktualizowane.
- Adresatami szkoleń organizowanych i współorganizowanych przez PCEN w Gdańsku są czynni zawodowo nauczyciele województwa pomorskiego.
- Warunkiem udziału w szkoleniu jest elektroniczna rejestracja i potwierdzenie uczestnictwa przez indywidualne konto w systemie PCEN.
- Formy realizowane przez PCEN w Gdańsku są nieodpłatne, z wyjątkiem kursów kwalifikacyjnych i nadających uprawnienia.
- Zaświadczenia uczestnictwa – elektroniczna wersja PDF jest dostępna na koncie uczestnika, po zalogowaniu.
- W odpowiedzi na zapotrzebowanie uczestników, szkolenia mogą być powtarzane w kolejnych okresach, w zależności od możliwości organizacyjnych.

- W sprawach dotyczących konkretnego szkolenia polecamy bezpośredni kontakt z koordynatorem.

OFERTA szkoleń PCEN w Gdańsku jest publikowana i na bieżąco aktualizowana pod adresem www.pcen.gda.pl.

WYSZUKAJ interesujące Cię szkolenia na stronie Kalendarz szkoleń PCEN – rejestracja. Wygenerowaną listę szkoleń możesz wydrukować i udostępnić innym nauczycielom, np. w pokoju nauczycielskim.

ZAPRASZAMY do odwiedzania naszej strony i kontaktu z nauczycielami konsultantami, doradcami metodycznymi oraz specjalistami. Dane do kontaktu podaliśmy na kolejnych stronach.

ZALÓŻ INDYWIDUALNE konto w elektronicznym Systemie Obsługi Szkoleń

1. Konto jest konieczne, aby zarejestrować się na szkolenie. Zakłada się je na stronie www.pcen.gda.pl.
2. Jest chronione indywidualnym hasłem właściciela.
3. Po zalogowaniu właściciel konta otrzymuje bezpośredni dostęp do:
 - informacji o szkoleniach, na które się zarejestrował, oraz danych kontaktowych do koordynatorów szkoleń,
 - linków umożliwiających potwierdzenie udziału lub rezygnację ze szkolenia,
 - informacji o obecności na szkoleniu,
 - linku do wirtualnego pokoju webinaryjnego,
 - zaświadczenia do pobrania w wersji elektronicznej,
 - elektronicznej ankiety ewaluacyjnej.

- **JEŚLI** rejestracja zamknęła się zbyt szybko lub poszukujesz szkolenia o konkretnej tematyce, zadzwoń do koordynatora obszaru tematycznego i zapytaj o kolejne edycje wybranego szkolenia lub zaproponuj interesujący temat.

Masz problem z pocztą? Nie otrzymujesz maili? Zaloguj się do swojego konta, wyślij potwierdzenie, pobierz link do webinarium i zaświadczenie, wypełnij ankietę. Pracownia Organizacji Doskonalenia i Informacji – pomoc techniczna: tel. 58 340 41 14 lub mail: pcen@pcen.gda.pl – od poniedziałku do piątku w godz. 7:30–15:30

Pomorskie Centrum Edukacji
Nauczycieli w Gdańsku



Institucja Samorządu
Województwa Pomorskiego

Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku | ul. gen. J. Hallera 14 | 80-401 Gdańsk
tel. 58 34 04 100, 58 34 04 101 | pcen@pcen.gda.pl | www.pcen.gda.pl
Akredytacja Pomorskiego Kuratora Oświaty, Decyzja nr 74/2020 z dnia 12.04.2020 r.